

KS. FELIKS GRYGLEWICZ

## DZIEWICTWO W GRECKIEJ TERMINOLOGII BIBLIJNEJ

### I

O dziewictwie można mówić tylko jako o przymiocie tych dziewcząt i chłopców, którzy nie mieli stosunków płciowych; tak rozumiane dziewictwo spotykamy zarówno w środowisku biblijnym, jak i greckim lub hellenistycznym. W Palestynie dziewictwa wymagano od dziewcząt, kiedy wstępowały w związki małżeńskie, uważano jednak, że każdy mężczyzna powinien się ożenić, a wszystkie dziewczęta powinny być wydane za mąż, i to wcześniej; nieżenienie się uważano za przestępstwo<sup>1</sup>, a brak dzieci w małżeństwie uchodził za hańbę dla kobiety<sup>2</sup>. W greckich świątyniach do wykonywania pewnych czynności kultowych potrzeba było kapłanek — dziewic, oraz kapłanów, którzy nie zakosztowali życia płciowego. Na takie właśnie kapłanki i na takich kapłanów wybierano więc dzieci, co do których nie ulegało wątpliwości, że życia płciowego jeszcze rozpocząć nie mogły. Przy ogólnej bowiem swobodzie moralnej, zwłaszcza we współżyciu ze sobą dziewcząt i chłopców, niewiast i mężczyzn, nie wierzono, by kto trochę starszy, zwłaszcza któraś z dziewcząt była jeszcze dziewicą<sup>3</sup>. Mimo takiego stanowiska, które zmuszało do mówienia o dziewictwie, ani hebrajski, ani grecki język nie miały specjalnych słów wyrażających to pojęcie. Jak zatem je wyrażano? Interesuje nas ten termin przede wszystkim w języku greckim ze

---

<sup>1</sup> Zob. H. L. Strack, P. Billerbeck. *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*. Bd. 2. München 1924 s. 372 n. W czasach Chrystusa nie żenili się niektórzy esseńcy. Taka jednak ich decyzja nie była wynikiem religijnej ascezy, lecz skutkiem pogardy dla kobiet i obawy o całość zgromadzenia (zob. Plinius z Starszy. *Hist. Nat.* 5, 17, 4; Euzebiusz. *Praep. Ev.* 8, 11; Józef Flawiusz. *Bell.* 2, 8, 2 n. 13; *Ant.* 18, 1, 5. Por. J. Schneider. *Eunouchos*. TWNT II 765).

<sup>2</sup> Zob. np. Sdz 11, 37 n.; Łk 1, 25. Por. J. Gewiess. *Die Marienfrage*, Łk 1, 24. BZ 5:1961 s. 225.

<sup>3</sup> Zob. G. Dellin g. *Parthenos*. TWNT V 829. Zestawienie tekstów dotyczących tej sprawy podają E. Fehrle (*Die kultische Keuschheit im Altertum*. Gies sen 1910 s. 161 n.) i U. Pestalozza (*Religione mediterranea*. Milano 1971 s. 235-259).

względu na fakt, że w Septuagincie i w Nowym Testamencie o dziewictwie mówi się kilkakrotnie.

Chcąc dać odpowiedź na to pytanie, trzeba zbadać w interesującym nas aspekcie terminologię występującą w greckiej literaturze (II), w Septuagincie (III) i w Nowym Testamencie (IV). Zakończenie (V) będzie podsumowaniem wyników podjętych badań.

## II

Dziewictwo to cecha przede wszystkim dziewcząt, słowa zatem, którymi je w Grecji określano, powinny zawierać w sobie myśl o dziewictwie; musimy zbadać treść tych słów. W Grecji, jeśli się pominie te, które wyrażały stosunek pokrewieństwa (np. siostra, córka), używano 6 słów na określenie dziewcząt: *neanis*, *paidiske* lub *pais*, *nymfe*, *kore*, *parthenos*. Ponadto o dziewictwie może mówić przymiotnik *hagnos*. Jakie aspekty każde z tych słów wyrażało?

Słowa *neanis* używano przede wszystkim na określenie młodej dziewczyny; można było nazwać nim narzeczoną<sup>4</sup>, a nawet młodą małżonkę<sup>5</sup>, zawsze jednak w tym określeniu nie co innego, tylko młodość była czymś najważniejszym<sup>6</sup>.

Słowo *paidiske* lub *pais* również mówiło o młodości, ściślej ją jednak określało. Odnosiło się bowiem do tego okresu życia, w którym dziewczyna przestawała być dzieckiem, a stawała się panną. Równocześnie w świecie hellenistycznym używano tego słowa na określenie niewolnicy; wyrażało ono jej ścisły związek z rodziną, do której należała — w wielu wypadkach oznaczało kobietę, która w określonym domu urodziła się niewolnicą. To jej stanowisko i młodość stwarzały warunki do wykorzystywania jej jako prostytutki. Słowo to więc nabrało treści erotycznej<sup>7</sup> i do wyrażenia dziewictwa nie nadawało się zupełnie.

Słowo *nymfe* w jednym wypadku zostało odniesione do pięcioletniej dziewczynki<sup>8</sup>, w zasadzie jednak służyło do określenia panny wychodzącej za mąż, zwłaszcza narzeczonej. Czasem oznacza ono młodą małżon-

<sup>4</sup> Euripides. *Med.* 1150.

<sup>5</sup> Tenże. *Andr.* 192; Sofokles. *Ant.* 784.

<sup>6</sup> Zob. H. G. Liddell, R. Scot. *A Greek-English Lexicon*. Ed. 9. Oxford 1958 s. 1164.

<sup>7</sup> J. H. Schmidt. *Synonimik der griechischen Sprache*. Bd. 2. Leipzig 1878 s. 422-341; A. Oepke. *Pais*. TWNT V 637; J. H. Moulton, G. Milligan. *The Vocabulary of the Greek Testament*. London 1957 s. 474; Liddell, Scot, jw. s. 1287, 1289; F. Gryglewicz. *Niewolnicy w Nowym Testamencie*. Lublin 1961 s. 12 n.

<sup>8</sup> IG 14, 2040, 2.

kę; w tekstach biblijnych określa się nim synową. Wszyscy przypuszczali, że panna wychodząca za mąż, narzeczona jest dziewicą, ale to w słowie *nymfe* jest wyrażone tylko ubocznie<sup>9</sup>.

Dziewictwo jest głównym aspektem dwóch greckich określeń dziewcząt: *kore* i *parthenos*. Słowo *kore* pierwotnie określało pannę i uwydatniało jej dziewictwo. Tak jest u Homera i u Platona. Na tym słowie jednak widać rozwój greckich obyczajów: Teopompa *kore* jest już odpowiednikiem narzeczonej<sup>10</sup>, u wielu autorów określa siostrę, a z czasem odniesiono je nawet do konkubiny<sup>11</sup>. Później słowo *kore* zaczęło zanikać — może pod wpływem rytów, w których jako dziewice występowały dziewczynki — a coraz częściej zaczęło występować jego zdrobnienie, *korasion*, określające ogólnie dziewczynkę, niejednokrotnie niewolnicę<sup>12</sup>. Słowo *kore* w Septuagincie występuje tylko na określenie żrenicy oka<sup>13</sup>, a w Nowym Testamencie nie pojawia się już wcale; w obydwu natomiast zbiorach pism spotyka się jego zdrobnienie *korasion*.

Słowo *parthenos* określało pannę, przy czym specjalnie uwydatniało jej dziewictwo. Znaczenie to jednak również uległo ewolucji; treść tego słowa została rozszerzona, a równocześnie dostosowano ją do zmieniających się poglądów na dziewictwo. Wprawdzie w całej greckiej literaturze spotykamy słowo *parthenos* lub od niego pochodne używane na określenie dziewictwa — to słowo jako tytuł mają Atena w Atenach<sup>14</sup>, Artemis<sup>15</sup>, Ifigenia z Taurydy<sup>16</sup> i inne nieznanne boginie<sup>17</sup> — równocześnie jednak, w przeciwstawieniu do *neanis* lub *pais*, mówi ono tylko o dziewczętach ogólnie<sup>18</sup>, a w przeciwstawieniu do *chera* podnosi to, że dziewczyna nie wychodziła za mąż<sup>19</sup> lub mówi tylko o jej młodości<sup>20</sup>. Ponadto Platon i Ksenofont mówiąc o dziewczętach i określając je słowem *parthenos* podnoszą tylko ich piękno i duchowe zalety, nie wspo-

<sup>9</sup> Liddell, Scot, jw. s. 1184; J. Jeremias. *Nymfe*. TWNT IV 1092; Moulton, Milligan, jw. s. 431.

<sup>10</sup> Theopompus Comicus 14 (ed. Kock). Por. Homer. *Od.* 18, 279.

<sup>11</sup> Statius Flaccus i Agathias. Zob. *Anthologia Palatina* 5, 5, 4; 5, 218, 7. Por. Homer. *Il.* 1, 98. 337; 2, 689.

<sup>12</sup> Zob. Liddell, Scot, jw. s. 980 n.; Moulton, Milligan, jw. s. 355.

<sup>13</sup> E. Hatch, H. A. Redpath. *A Concordance to the Septuagint*. Vol. 2. Ed. 2. Graz 1954 s. 779.

<sup>14</sup> Pauzaniasz 5, 11, 10; 10, 34, 8. Zob. Dellling, jw. s. 827.

<sup>15</sup> Euripides. *Hip.* 17.

<sup>16</sup> Herodot 4, 103.

<sup>17</sup> IG 1<sup>2</sup>, 108, 48, 54; SIG 46, 3; 360, 1. 51; 709, 23 n. 53; Strabo 7, 4, 2; E. Diehl. *Parthenos*. RKA XVIII/2 1959; por. s. 1911 n.; Dellling, jw. s. 827; Fehrle, jw. s. 162-206.

<sup>18</sup> Plato. *Leg.* 8, 834d; por. 7, 794 c.

<sup>19</sup> Pauzaniasz 2, 34, 12.

<sup>20</sup> Arystofanes. *Ranae*. 950. Por. Sofokles. *Trach.* 1071 n.

minają zupełnie o dziewictwie<sup>21</sup> — chyba, że tę treść będzie się opierało na fakcie, iż w jednym wypadku Platon mówi o sześcioletnich dziewczynkach<sup>22</sup>. Równocześnie przymiotników *parthenios*, *parthenikos* używano do wyrażenia tego, co się odnosi do dziewcząt ogólnie, nie zaś specjalnie do dziewic<sup>23</sup>. Obok tego też już u Homera, a potem i u późniejszych autorów spotykamy miejsca, gdzie słowo *parthenos* odnosi się do niezamężnej kobiety, która na pewno dziewicą nie była<sup>24</sup>.

W słowie *parthenos* mieściło się pojęcie nienaruszalności, które w odniesieniu do bóstw i osób związanych z kultem wyrażano przymiotnikiem *hagnos*. Przymiotnik ten pierwotnie określał świętość bóstwa, świątyni i osób związanych z kultem<sup>25</sup>. W okresie hellenistycznym jego treść zawierała już tylko negatywne określenie rytualnej czystości, to znaczy brak zanieczyszczenia, jaki powodowały stosunki płciowe i dotykanie nieboszczyka<sup>26</sup>. Tylko w niektórych kultach od osób sprawujących kultowe zajęcia wymagano dożywotniego dziewictwa. W większości świątyń kapłanki lub kapłanów, a także te osoby, które uczestniczyły w kulcie, obowiązywała tylko wstrzeźliwość od stosunków płciowych przez kilka dni<sup>27</sup>. Ponadto określenie *parthenos* odnoszono również do kapłanek, które w świątyni spały z bóstwem; odnoszono do nich to określenie nawet w tym wypadku, gdy przy współżyciu bóstwa z kapłanką w miejsce boga występował kapłan i gdy po takim współżyciu kapłanka została matką<sup>28</sup>; tym słowem określano również boginie miłości, a także Herę, która po każdym stosunku z Zeusem na nowo miała być nienaruszoną dziewicą<sup>29</sup>, Filon zaś używa go mówiąc o duszy, która po uwolnieniu od pożądliwości, a zwłaszcza od zmysłowości i po tym, kiedy Bóg wleje w nią cnoty, staje się świętą i dziewicą<sup>30</sup>.

Ani więc greckie słowa określające dziewczęta, ani przymiotnik *hagnos* nie wyrażały jednoznacznie dziewictwa. Najlepiej do tego na-

<sup>21</sup> Na przykład Plato. *Hip.* 288; Ksenofon. *Mem.* 1, 5, 2.

<sup>22</sup> Plato. *Leg.* 7, 794c; por. Kaibel 565<sup>3</sup> (II w. po Chr.).

<sup>23</sup> Liddell, Scot, jw. s. 1339.

<sup>24</sup> Homer. *Il.* 2, 514; 16, 180; Pindar. *Pyth.* 3, 34; Sofokles. *Trach.* 148 n.; Arystofanes. *Nubes* 530 n.; por. PLond 983<sup>4</sup> (IV w. po Chr.); E. P. Hamp. *Parthenos and its Cognates*. W: *Homenaja a A. Tovar*. Madrid 1972 s. 176-180.

<sup>25</sup> Liddell, Scot, jw. s. 12; Moulton, Milligan, jw. s. 5.

<sup>26</sup> Na przykład Józef Flawiusz. *Apol.* 2, 198. Zob. E. Williger. *Hagnos*. Giessen 1922 s. 37-72; F. Hauck. *Hagnos*. TWNT I 123.

<sup>27</sup> Fehrle, jw. s. 155-161.

<sup>28</sup> Pauzaniusz 10, 12, 2; Euripides. *Jon.* 338 n. Zob. Fehrle, jw. s. 20 n.

<sup>29</sup> Pauzaniusz 2, 38, 2. Zob. L. Ziehen. *Parthenios*. RKA XVIII/2 1892; Fehrle, jw. s. 201; Delling, jw. s. 827.

<sup>30</sup> Filo. *Spec. Leg.* 2, 30. Zob. Delling, jw. s. 832.

dawało się słowo *parthenos*, ono jednak w literaturze hellenistycznej miało bardzo szerokie znaczenie; jego charakterystyczną cechą był związek z bóstwami i ich kultem, a wśród innych cech to, iż oznaczało zarówno dziewictwo, jak i czystość zachowywaną w pewnych tylko okresach. Mając do dyspozycji taki wachlarz słów, tłumacze Septuaginty i autorzy pism Nowego Testamentu, jak się wydaje, nie mieli prawie żadnych możliwości wyrażenia tego, co na temat dziewictwa mówi się w księgach biblijnych. Odpowiemy teraz na pytanie, jak sobie z tym problemem poradzili.

### III

Tłumacze Septuaginty odczuwali brak odpowiednich greckich terminów do wyrażenia tego, co im podawał i czym ich kępował hebrajski tekst Starego Testamentu. Słowem *pais* i *paidiske* określali niewolnice i służące; *neanis* było słowem, którym oddawali hebrajskie słowo *na'arah*, dziewczyna, już tu jednak Syrach był zmuszony tego ogólnego słowa użyć tam, gdzie mówił o dziewczynie, którą eunuch chciał pozbawić dziewictwa<sup>31</sup>. Słowo *nymfe* mówiło o narzeczonej, ale również o młodej mężatce (np. Jl 1, 8), która urodziła dziecko (np. Rt 4, 15); Septuaginta ponadto wprowadziła to słowo jako określenie synowej (np. Mi 7, 6).

*Kore* już wyszło z użycia, przyjęto więc zdrobniałe *korasion*, w Septuagincie jednak mówiło ono ogólnie o dziewczętach: w jednym wypadku mowa była o ich nienaruszalności (Est 2, 2), w trzech wypadkach podnoszono ich piękno (Tb 6, 12; Est 2, 2. 37), i w jednym roztropność (Tb 6, 12); równocześnie używano go do określenia dziewcząt z haremu (Est 6, 12), kobiet mających dzieci (1 Sm 20, 30) i kobiety, która już siedmiu swoich poprzednich mężów pochowała (Tb 6, 13). Gdy do tego dodamy jeszcze, że przymiotnik *hagnos* w Septuagincie odnosił się tylko do rzeczy i osób związanych z kultem, w którym ani dziewictwo, ani wstrzeźliwość od stosunków płciowych nie obowiązywały, to musimy stwierdzić, że tłumaczom Septuaginty do wyrażenia dziewictwa pozostało tylko jedno słowo *parthenos*. Miało ono jednak tak wiele odcieni znaczeniowych, że z trudem tylko mogło wyrazić myśl o dziewictwie.

Wskażemy na miejsca, w których słowo *parthenos* jest określeniem ogólnym (1), potem na te, gdzie mówi o dziewicach (2), wreszcie na proctwo Izajasza, które wymaga specjalnego wyjaśnienia (3).

1. W znaczeniu przenośnym wielokrotnie dziewicą nazywano całą

31 Syr 20, 4.

naród wybrany, sporadycznie zaś także Babilon (Iz 47, 1) i Egipt (Jr 26 (46), 11).

Ogólnie o dziewczętach słowo *parthenos* mówi w Septuagincie przede wszystkim w tych miejscach, w których jest przeciwstawione słowu określającemu młodzieńców<sup>32</sup>. Poza tym w wielu miejscach z kontekstu wynika, że *parthenos* mówi przede wszystkim o młodości dziewczyny, a nie o jej dziewictwie: np. Hiob postanowił nie przyglądać się dziewczętom (Job 31, 1), Judyta podczas modlitwy przypominała wrogów, którzy „odsłonili łono dziewczyny ku zelżywości” (Jdt 9, 2), Syrach zwrócił uwagę na „eunucha, który obejmuje dziewczynę i wzdycha” (Syr 30, 21), staremu Dawidowi zaś wynaleziono Abisag, młodą dziewczynę, bardzo piękną, żeby go w łóżku ogrzewała (1 Krl 1, 2). Jak we wszystkich tych wypadkach, tak samo we wzmiankach o tzw. córkach królewskich przystrojonych w specjalne szaty (2 Sm 13, 2. 18) i o dziewczętach należących do królewskiego orszaku (Ps 44 (45), 15) zwraca się uwagę przede wszystkim na ich młodość. O pięknie tych dziewcząt wspomniał Amos (8, 13), szerzej o piękności Rebeki mówiła Księga Rodzaju (24, 16), Abisag zaś wysławiał z tego powodu autor 1 Krl (1, 3-4).

Miejsca, w których spotykamy przeciwstawienie dziewczyny i kobiety<sup>33</sup>, zwracają uwagę tylko na fakt, że dziewczęta nie są zamężne; to samo podnoszą przepisy prawne, w których mówi się o dziewczynie nie wydanej za mąż<sup>34</sup>. Na młodość tylko wskazuje zwrot mówiący o młodej żonie (Syr 15, 2), a nawet o pierwszym mężu<sup>35</sup>. Na młodość tej, która przygotowuje się do ślubu, wskazywał Jeremiasz, pytając, czy jest możliwe, aby oblubienica (gr. *nymfe*) zapomniała o swych ozdobach, a dziewczyna (gr. *parthenos*) o swoim staniku<sup>36</sup>. Ogólnie o niewiastach uczestniczących w nabożeństwach świątynnych wspominają Lamentacje (1, 4; por. 2, 10), nazywając je *parthenoi Sion*. Słowo *parthenos* w Septuagincie jest użyte także na określenie dziewczyny, która została zgwałcona (Rdz 34, 3), niewiasty wydanej za mąż (por. 22, 23), młodej żony mieszkającej ze swoim mężem i cieszącej się nim (Iz 62, 5), wreszcie dziewcząt z haremu (Est 2, 17).

2. Słowo *parthenos* w Septuagincie mówi jednak przede wszystkim o dziewicach<sup>37</sup>, choć wyrażenie dziewictwa, gdy do dyspozycji było tylko

<sup>32</sup> Pwt 32, 25; 2 Krn 36, 17; Ps 77 (78), 63; 148, 12; Jdt 16, 6; Iz 23, 4; Jr 38 (31), 13; Lm 1, 18; 2, 21; Am 8, 13; Za 9, 17; 1 Mch 1, 26.

<sup>33</sup> Jr 28(51), 22; Lm 5, 11; Ez 9, 6; por. 2 Mch 3, 19; 5, 13.

<sup>34</sup> Wj 22, 15-16; Kpł 21, 3; Pwt 22, 28.

<sup>35</sup> Jl 1, 8. Por. Plutarch. *Pomp.* 74.

<sup>36</sup> Jr 2, 32. Hebrajski tekst w obydwóch wypadkach podaje słowo *betulah*.

<sup>37</sup> Na początku trzeba tu wspomnieć o przepisie dotyczącym dowodów dziewictwa w Pwt 22, 14-20.

jedno słowo, mające tak szeroki wachlarz znaczeniowy, było rzeczą trudną. Z trudnością tą zetknął się już tłumacz Księgi Rodzaju, gdy bowiem chciał uwydatnić to, że Rebeka, którą dotychczas określał słowem *parthenos*, jest dziewicą, mógł to zrobić tylko przez powtórzenie tego samego słowa: „dziewica zaś była piękna [...] dziewicą była”<sup>38</sup>.

Inni napotykali na podobne trudności, a rozwiązywali je w różny sposób: przez umieszczenie słowa *parthenos* — mówiącego o dziewictwie panny — w tych kontekstach, w których zostało przeciwstawione innym określeniom niewiast, np. w przepisie określającym, jaką niewiastę arcykapłan może pojąć za żonę, gdzie pannę (gr. *parthenos*) przeciwstawiono wdowie, rozwódce, dziewczynie zhańbionej i nierządnicy (Kpł 21, 13-14), i w poleceniach Syracha, w których przeciwstawiono ją kobiecie w ogóle, a zwłaszcza rozpustnicy, śpiewaczce, nierządnicy, niewieście pięknej i zamężnej (Syr 9, 1-9). Za próby uwydatnienia dziewictwa poszczególnych osób trzeba uważać także te miejsca, w których dodano do innego określenia dziewczyny słowo *parthenos*<sup>39</sup> lub jakiś zwrot wykluczający małżeństwo albo stosunki płciowe<sup>40</sup>.

3. Pozostaje do omówienia jeszcze proroctwo Izajasza o Emmanuelu i jego matce (Iz 7, 14). Kontekst Izajaszowej przepowiedni nie zawiera nic takiego, co by mogło wskazywać na dziewiczy stan niewiasty, która miała być matką Emmanuela. Tekst masorecki określa ją hebrajskim słowem *almah*, Septuaginta zaś słowem *parthenos*. Czy ten ostatni termin oznacza tutaj dziewicę<sup>41</sup>, czy też jest to ogólne określenie niewiasty?<sup>42</sup> Wydaje się, że na pierwsze znaczenie wskazuje tłumaczenie proctwa w Septuagincie.

Na podstawie tego, jak tłumacze Septuaginty przekładali hebrajski

<sup>38</sup> Rdz 24, 16. Hebrajski tekst podaje tu dwa określenia: *naar, betulah*; Wulgata: *puella, virgo*. Próba tłumacza Septuaginty, aby określenie Rebeki jako dziewczyny (*parthenos*, Rdz 24, 14. 16. 43. 55) urozmaicić, wypadło mało szczęśliwie. W w. 28 określił ją najmniej do tego nadającym się słowem *pais*.

<sup>39</sup> *Thygater parthenos* — Sdz 19, 24; 2 Sm 13, 18; *pais parthenos* — Pwt 22, 23. 28; *neanis parthenos* — Sdz 21, 12; *parthenos neanis* — 1 Krl 1, 2; *adelfe parthenos* — Kpł 21, 3; 2 Sm 13, 2. Zestaw *parthenos thygater* mówi o Syjonie (2 Krl 19, 21; Iz 37, 22; Lm 2, 13), Judzie (Lm 1, 15), Babilonie (Iz 47, 1) i Egipcie (Jr 26(46), 11). W Septuagincie nie występuje połączenie *parthenos* ze słowem *nymje*.

<sup>40</sup> Dziewica, która nie obcowiała jeszcze z mężem (Rdz 24, 16), dziewica jeszcze nie zaręczona (Wj 22, 15), nie należy do żadnego męża (Kpł 21, 3), dziewica, która nie obcowiała z mężczyznami (Sdz 21, 12).

<sup>41</sup> Zob. np. M. Peter. *Lekcja ze mszy św. „Rorate coeli” (Iz 7, 10-13)*. RBL 5: 1952 s. 409-414; E. Zawiszewski. *Komentarz perykop o Emmanuelu*. Tamże 11: 1958 s. 285-389; J. Ziegler. *Das Buch Isaias*. Würzburg 1958 s. 39 n.

<sup>42</sup> Tak ma tekst hebrajski (zob. A. Auvray, J. Steinmann. *Isaie*. Paris 1951 s. 46; V. Hertrich. *Der Prophet Jesaja*. Göttingen 1957 s. 127 n.).

tekst Pisma św., wiemy, że w całej Biblii, poza Księgą Rodzaju <sup>43</sup>, odpowiednikiem słowa *parthenos* z Septuaginty było hebrajskie słowo *betulah*; od tej reguły wyjątkiem jest tylko interesujące nas miejsce u proroka Izajasza. Hebrajskie słowo *almah* zgodnie z postępowaniem tłumacza powinno być w Septuagincie zastąpione greckim słowem *neanis* <sup>44</sup>, podobnie jak w innych greckich przekładach. Dlaczego więc w Septuagincie nie *neanis* lecz *parthenos* zostało użyte i jakie racje skłoniły do tego tłumacza? Mogły nimi być tylko: bardziej odpowiedni do tego miejsca odcień znaczeniowy słowa *parthenos* i jego używanie w środowisku greckim.

Treść słów *neanis* i *parthenos* w dużej mierze pokrywa się, obydwa podkreślają młodość, drugie z nich jednak mówi ponadto o dziewictwie. To właśnie uwydatnienie dziewictwa musiało skłonić tłumacza Septuaginty do użycia *parthenos* na określenie przyszłej matki Emmanuela. Prócz tego słowo to na terenie greckim było używane prawie wyłącznie w religii i w związku z kultem; to był przydomek bogiń i równocześnie określenie cechy, którą musiały się odznaczać osoby, wchodzące z bóstwem w kontakt <sup>45</sup>. Drugą więc rację, dla jakiej tłumacz Septuaginty w odniesieniu do matki Emmanuela użył słowa *parthenos*, widzimy w religijnej treści proroctwa Izajasza; ze względu na nią tłumacz był przekonany, że niewiasta, która ma wydać Emmanuela na świat, powinna być dziewicą.

#### IV

Autorzy pism Nowego Testamentu, mający mówić o dziewictwie, pod względem językowym znajdowali się w takiej samej sytuacji, w jakiej byli tłumacze Septuaginty, mieli jednak trudniejsze zadanie, bo w swych pismach poruszyli nowe, nie spotykane dotychczas aspekty samego dziewictwa. Trzeba zatem zwrócić uwagę na greckie słownictwo, którym się posługiwali (1), rozpatrzyć teksty, w których słowo *parthenos* występuje (2) i wreszcie wskazać na nowe określenia dziewictwa, które autorzy Nowego Testamentu wprowadzili (3).

1. W Nowym Testamencie całkowicie brak słów *neanis* i *kore*. Zdrobniałe *korasion* odnosi się do 12-letniej córki Jaira <sup>46</sup> oraz do tańczącej

<sup>43</sup> W Księdze Rodzaju słowo *parthenos* jest odpowiednikiem hebrajskiego *naar* (24, 14. 16. 55; 34, 3), *betulah* (24, 16) i *almah* (24, 43).

<sup>44</sup> Jak w Wj 2, 8; Ps 67 (68), 25; Pnp 1, 3; 6, 7.

<sup>45</sup> F e h r l e, jw. s. 6 n.

<sup>46</sup> Mk 5, 41. 42; Mt 9, 24. 25. Córkę tę równocześnie określono jako *paidion* (Mk 5, 39. 40. 41) i *pais* (Łk 8, 51. 54).



Herodiady<sup>47</sup>. Słowem *paidiske* określa się tylko niewolnice<sup>48</sup>. *Nymfe* mówi o dziewczynie przygotowującej się do ślubu<sup>49</sup>, o młodej małżonce<sup>50</sup>, a w jednym wypadku o synowej<sup>51</sup>. Autor Apokalipsy zwrócił uwagę na wystrojenie się oblubienicy<sup>52</sup>.

Słowo *hagnos* rozszerzyło swą treść do tego stopnia, że w Nowym Testamencie obejmuje wszystko, co dotyczy świętości. W tekstach związanych ze świątynią mówi o oczyszczeniu się z przewinień przed świętem Paschy (J 11, 55) oraz o oczyszczeniach przy zakończeniu ślubu nazireatu<sup>53</sup>. Charakteryzuje ono gminę korynecką (2 Kor 11, 2-3) i pobudki tych, którzy oddają się głoszeniu Ewangelii (Flp 1, 17). Poza tym treścią swoją obejmuje świętość Chrystusa (1 J 3, 3) i mądrość, którą Bóg daje wiernym (Jk 3, 17), oraz nienaganność w całym postępowaniu<sup>54</sup>, jaką wierni mogą osiągnąć przez posłuszeństwo nauce Chrystusa (1 P 1, 22). Nawet w tych wypadkach, w których słowo *hagnos* w Nowym Testamencie jest odniesione do niewiast, mówi ogólnie o nienagannym ich postępowaniu<sup>55</sup>. W Nowym Testamencie więc autorzy mieli do dyspozycji tylko jedno słowo *parthenos* do wyrażenia dziewictwa tych, którzy nim się odznacжали.

2. W Nowym Testamencie, podobnie jak w Septuagincie słowo *parthenos* ma szeroki wachlarz znaczeniowy: używając go w sposób przenośny dziewicą, nawet dziewicą nieskalaną Paweł nazwał korynecką gminę kościelną<sup>56</sup>, mówi też ono ogólnie o dziewczętach w przypowieści o mądrych i głupich pannach<sup>57</sup>, aspekt zaś młodości uwydatnia w charakterystyce prorokini Anny (Łk 2, 36). Jak w Septuagincie, tak też u Pawła możemy spotkać w kontekście mówiącym o zawieraniu związków małżeńskich (1 Kor 7, 25-40) przeciwstawienie dziewicy (*parthenos*, 1 Kor 7, 36) innym niewiastom; nadto w Nowym Testamencie występują: podwójne określenie uwydatniające dziewictwo poszczególnych osób (Dz 21, 9) oraz określenie wykluczające małżeńskie stosunki<sup>58</sup>.

47 Mk 6, 22. 28; Mt 14, 11.

48 Zob. Gryglewicz, jw. s. 16.

49 J 3, 29; Ap 18, 23; 21, 2.

50 Ap 21, 9; 22, 17. Starotestamentalna metafora, przedstawiająca wybrany naród jako oblubienicę Boga, tutaj została zmieniona: oblubienicą nazwano miasto Jeruzalem.

51 Mt 10, 35; Łk 12, 53.

52 Ap 21, 2. Zob. Jeremias, jw. s. 1092-1099.

53 Dz 21, 24. 26; 24, 13.

54 2 Kor 6, 6; 7, 11; Flp 4, 8; 1 Tm 4, 12; 5, 22; Jk 4, 8; 1 J 3, 3.

55 1 Tm 5, 2; Tyt 2, 5; 1 P 3, 2.

56 2 Kor 11, 2.

57 Mt 25, 1-13. Por. 1 Kor 7, 28. 34. 36-38.

58 *Thygater parthenos* (Dz 21, 9) oraz PRyl II, 125, 28 (28-29 po Chr.); ci, którzy z kobietami się nie splamili (Ap 14, 4). Por. J. K u d a s i e w i c z. *Geneza Pa-*

Należy zwrócić tu specjalną uwagę na treść tych określeń w miejscach, gdzie mówi się o córkach Filipa i Marii, matce Jezusa. Określenie czterech córek diakona Filipa (Dz 21, 9) słowem *parthenoi* może mówić o ich dziewictwie w tym wypadku, gdy się przyjmie, że Łukasz uważał je za niewiasty poświęcone Bogu. Podstawą takiego pojmowania mogłaby być wzmianka o tym, że prorokowały<sup>59</sup>.

Jak należy rozumieć tekst Łukasza określający Marię jako dziewicę zaślubioną mężowi (Łk 1, 27)? Podobny zwrot w Starym Testamencie mówi o dziewczynie zaślubionej<sup>60</sup>, tam też spotkać można określenie dziewczyny, w którym tymi samymi słowami została zwrócona uwaga na to, że nie została ona jeszcze zaślubiona<sup>61</sup>. Co w tych okolicznościach ewangelista chciał powiedzieć o Marii?

Wydaje się, że już sam Łukasz zwrócił uwagę na wątpliwości, które jego pierwsze określenie (w. 27a) wzbudzić by mogło, dlatego ponownie, po wzmiance o zaślubinach z Józefem, określał Marię jako *parthenos* (w. 27d); świadomy był jednak, że nawet ten termin nie jest wystarczający do wyrażenia dziewictwa, dlatego, aby uniknąć wszelkiej wątpliwości, nawiązał prawdopodobnie do Ewangelii Mateuszowej.

Opisując sen, w którym anioł wytłumaczył Józefowi pochodzenie poczętego w łonie Marii dziecięcia, Mateusz najpierw w słowach anioła sparafrazował tekst prorocтва Izajasza o dziewicy-matce Emmanuela (Mt 1, 21), a potem go zacytował (Mt 1, 23). Łukasz nie zacytował tego tekstu, wypowiedział jednak to, co anioł mówił do Marii, a co było zdaniem złożonym ze słów tego samego prorocтва, dostosowanych do aktualnych okoliczności: „Oto poczniesz w łonie i porodzisz syna, i nadasz mu imię Jezus” (Łk 1, 31). Prócz tego w scenie zwiastowania Łukasz przytoczył wyznanie, w którym Maria stwierdza, iż męża nie zna (Łk 1, 34). Te okoliczności każą nam słowo *parthenos* u trzeciego ewangelisty interpretować jako mówiące o dziewictwie Marii.

3. Obok prób określenia dziewictwa, w których Nowy Testament idzie za Septuagintą, spotykamy w nim próby dokładniejszego aniżeli dotychczas wyrażenia tego pojęcia oraz rozszerzenia jego treści.

Jezusowa nauka o dziewictwie jest oparta o pojęcie zawarte w grec-

włowej symboliki małżeństwa. RTK 5: 1958 z. 2 s. 8; W. Bauer. *Griechisch-deutsches Wörterbuch*. 5. Aufl. Berlin 1963 s. 1243 n.

<sup>59</sup> Tak interpretują np. H. H. Wendt. *Die Apostelgeschichte*. 9. Aufl. Göttingen 1913; A. Wikenhauser. *Die Apostelgeschichte*. Regensburg 1938 s. 148 n.; J. E. Renié. *Actes des Apôtres*. Paris 1951 s. 289. Por. P. Corssen. *Die Töchter des Philippus*. ZNW 2: 1901 s. 289-299.

<sup>60</sup> Pwt 22, 23. Zob. R. Leane y. *The Birth Narratives in St. Luke and St. Matthew*. NTS 8: 1961/62 s. 165.

<sup>61</sup> Wj 22, 15; Pwt 22, 28; Kpł 21, 3.

kich słowach *eunouchos* i *eunouchizein*. Odnosi się ona zarówno do niewiast, jak i do mężczyzn: „są bowiem niezdolni do małżeństwa, bo już z łona matki tacy wyszli; są niezdolni do małżeństwa, bo ich ludzie takimi uczynili i są bezżenni, którzy sami dla królestwa niebieskiego w związku małżeńskie nie wstąpili” (Mt 19, 12). Literatura grecka od Herodota począwszy, a również Septuaginta wspominają o eunuchach. Na wschodnich dworach królewskich czuwali oni nad haremami, czasem zaś niektórzy z nich zostawali wysokimi urzędnikami w państwie<sup>62</sup>. Niezależnie od tego, czy wypowiedź Jezusa o dwóch pierwszych rodzajach eunuchów należy rozumieć literalnie, czy w sposób przenośny<sup>63</sup>, kategorię trzecią należy rozumieć na pewno tylko w sposób przenośny<sup>64</sup>. Żydzi bowiem oprócz zakazu<sup>65</sup> mieli obrzydzenie do kalectwa mężczyzn, o jakim mowa, i uważali, że każdy z nich ma obowiązek przyczynić się do rozmnożenia narodu wybranego<sup>66</sup>. Jezus zatem nie mógł nakazywać takiego kalectwa siebie. Do trzeciej kategorii więc zaliczył tych, którzy wyrzekli się małżeństwa dobrowolnie, by w ten sposób łatwiej im było pracować dla królestwa niebieskiego<sup>67</sup>. Mówiąc o pierwszych dwu rodzajach niezdolnych do małżeństwa Jezus miał na myśli tylko mężczyzn; przy trzecim mówił przede wszystkim o mężczyznach — wypowiedź Jego może się tu bowiem odnosić zarówno do mężczyzn, jak i do niewiast<sup>68</sup>.

Określenie dziewictwa przy pomocy nazwy eunuch lub czasownika wyrażającego taką czynność, po której mężczyzna stawał się niezdolny do stosunków płciowych i małżeństwa, poza tym, że nie mogło się odnosić do niewiast, było czymś w świecie greckim zupełnie nowym i tak nadzwyczajnym, że nie przyjęło się mimo wpływu na Kościół pierwszej

<sup>62</sup> Prawdopodobnie takim wysokim urzędnikiem był eunuch królowej etiopskiej, którego ochrzcił Apostoł Filip (Dz 8, 27-39).

<sup>63</sup> O pierwszej z tych kategorii eunuchów wspomina Mdr 3, 14 i Nidda 5, 9, a o obydwóch — Jeb 8, 4-6 (zob. Strack, Billerbeck, jw. Bd. 2 s. 705-807; Schneider, jw. s. 765).

<sup>64</sup> Tak to rozumieli wszyscy egzegeci, od najstarszych począwszy. Nawet Orygenes (Euzebiusz. *Hist. Eccl.* 6, 8, 1n.) w komentarzu interpretował je w sposób przenośny (zob. M. J. Lagrange. *Evangile selon Saint Matthieu*. Ed. 4. Paris 1927 s. 371).

<sup>65</sup> W czasach Chrystusa teksty Kpł 22, 24 i Pwt 23, 1 odnoszono do wszystkich ludzi.

<sup>66</sup> Schneider, jw. s. 764n.

<sup>67</sup> Schneider (jw. s. 766) jest przekonany, że Chrystus mówi tu przede wszystkim o sobie i o św. Janie Chrzcicielu. Podobnie J. Schniewind. *Das Evangelium nach Matthäus*. Göttingen 8. Aufl. 1959 s. 204n.

<sup>68</sup> Zob. np. K. Staab. *Das Evangelium nach Matthäus*. Würzburg 1958 s. 103.

Ewangelii, w której występuje, silniejszego od wpływów innych Ewangelii.

Już w Nowym Testamencie powrócono do dawnego słowa *parthenos*, ono też zaczęło występować teraz na oznaczenie zarówno dziewcząt, jak i chłopców lub mężczyzn, których cechą było dziewictwo. Można przypuszczać, że oznacza jednych i drugich w wypowiedzi Pawła Apostoła dotyczącej zawierania małżeństw<sup>69</sup>, do samych zaś mężczyzn zostało odniesione w Apokalipsie, gdzie mowa o 144 000 tych, którzy są przy Baranku, grają na cytrach i śpiewają nową pieśń. Słowo *parthenos* użyte na ich określenie zostało wyjaśnione: są nim nazwani ci, którzy z „niewiastami się nie splamili” (Ap 14, 4)<sup>70</sup>.

Określenie mężczyzny słowem *parthenos* dla uwydatnienia jego dziewictwa oraz określenie łącznie tym słowem zarówno mężczyzn, jak i dziewcząt czy niewiast, było w literaturze greckiej przed Nowym Testamentem czymś niespotykanym, należy więc przypuszczać, że określenia te pochodzą od Pawła i od autora Apokalipsy.

## V

Autorzy ksiąg Septuaginty i Nowego Testamentu, zanim wyrazili pojęcie dziewictwa, musieli pokonać wiele trudności, mieli bowiem do dyspozycji prawie wyłącznie słowo *parthenos*, którego zakres znaczeniowy był zbyt szeroki, aby mogło samo, bez żadnych wątpliwości wyrazić to, o co używającym go chodziło. W kontekstach zatem każdej biblijnej wypowiedzi, w której słowo *parthenos* występuje, należy szukać ewentualnej wzmianki o dziewictwie. Autorzy Nowego Testamentu mieli większe aniżeli tłumacze Septuaginty trudności z wyrażeniem dziewictwa dotychczas znaną grecką terminologią. Próbowali więc użyć w tym znaczeniu słowa określającego eunuchów, które w literaturze greckiej z myślą o dziewictwie dotychczas nie miało nic wspólnego; najlepiej zaś do tego nadające się słowo *parthenos*, dotychczas odnoszące się tylko do dziewcząt, poczęli także naginać do wyrażenia dziewictwa mężczyzn. Te wysiłki autorów Nowego Testamentu, to jest to nowe, co poza treścią

<sup>69</sup> Tak za Teodoretem i Teodorem z Mopswestii słowa te rozumieją np. R. Cornely (*Prior Epistola ad Corinthios*. Parisiis 1890 s. 197) i E. B. Allo (*Saint Paul. Première Epître aux Corinthiens*. Ed. 2. Paris 1934 s. 177).

<sup>70</sup> Ap 14, 4. Zob. A. Jankowski. *Apokalipsa świętego Jana*. Poznań 1959 s. 222 n. Po św. Janie słowo *parthenos* do mężczyzn odnosi dopiero Achilles Tatius (5, 20 z III w. po Chr.). Allo (jw. s. 177) jest zdania, że słowo to w Ap 14, 4 odnosi się łącznie do mężczyzn i do niewiast. Zob. również E. B. Allo. *Saint Jean. L'Apocalypse*. Ed. 3. Paris 1933 s. 216 n. Por. CIG IV, 8784b oraz Józefi Asetnet 3. 6.

nauki, chrześcijaństwo próbowało wnieść do greckiej terminologii w interesującym nas zakresie.

## DIE JUNGFRÄULICHKEIT IN DER GRIECHISCHEN BIBELTERMINOLOGIE

### Zusammenfassung

Der Verfasser hat die Bedeutung der griechischen Worte, die von den Mädchen und ihrer Keuschheit (Jungfräulichkeit): *neanis*, *paidiske* oder *pais*, *nymfe*, *kore* und *parthenos* sagen, ebenso wie ihr Hervortreten in der Griechenwelt und in Septuaginta besprochen. Viel Aufmerksamkeit hat er dem Worte *parthenos* in Septuaginta, und besonders in Is. 7, 14 gewidmet. Nach der Besprechung anderer Worte im Neuen Testament hat er sich gleichfalls mit dem Wort *parthenos* im Ganzen und mit demselben Wort *parthenos* im Verhältnis zu den Männern, sowie mit dem Ausdruck der Jungfräulichkeit durch das Wort *eunouchos*, *eunouchizein* befaßt. Die Bemühungen der neutestamentlichen Verfasser, um mit der griechischen Terminologie die uns interessierende Probleme auszudrücken, das war das neue, das außerhalb der Lehre hat das Christentum in die hellenistische Welt eingeführt.